

Stanisław Jasionowicz, *Pustka we współczesnym doświadczeniu poetyckim*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2009.

## Imiona pustki w poezji współczesnej

Książka, która będzie tu prezentowana, została poprzedzona inną, wydaną również przez uczelnię, na której autor pracuje jako romanista. Jej tytuł brzmi: *Roland Barthes – Gilbert Durand: wizje pluralizmu kultury* (1999). Dwie wizje świata dwu intelektualistów zostały tu zestawione w imię założenia, że pluralizm myślenia musi być rozumiany jako współistnienie różnic, cechujące naszą cywilizację, a czerpanie z zasobów wyobraźniowych którejs z tych dwu wizji będzie najgłębszym poziomem przyszłego kształtu kultury. Śmiałość i optymizm sądów płynących z gruntownych i wnikliwych analiz są wyrazem zatroskania autora o kształt naszej cywilizacji.

Następna publikacja Jasionowicza *Pustka we współczesnym doświadczeniu poetyckim* jest tego zatroskania wyraźniejszym dowodem. Imaginacja została tu sprowadzona do kategorii „pustki”, na pozór „niczego”, ale to „nic” staje się pod piórem autora potencją i mocą, którą definiuje na kartach swej pracy ponad 20 razy. Definiowanie wielokrotnie z różnych punktów widzenia i pod różnymi aspektami tematu książki nie jest bynajmniej rezultatem kłopotów metodologicznych, lecz wyrazem rzetelności badawczej, dążenia do precyzji i wszechstronności swych ustaleń; jego oglądu od strony filozofii, także filozofii Wschodu, nauki, w tym fizyki w jej najogólniejszych tezach, dostępnych dla myślącego laika i od strony wielokulturowej praktyki poetyckiej przede wszystkim. Oto kilka z licznych określeń pustki stosowanych przez autora: „pustka” to brak wartości (część III); „pustka – niewyraźalna podstawa bytu” (s. 35), „czyste nic”, efekt wewnętrznego opróżnienia, który wymaga napełnienia Bogiem” (Mistrz Eckhart), „pustka to zatracone przez zjednoczenie z Bogiem” (św. Bernard z Clairvaux). W filozofii buddyjskiej i w założeniach filozofii Heideggera „pustka” to prawdziwa podstawa bytu, „oczyszczenie umysłu” (Sarvepalli Radhakrishnan, s. 37). W nauce (np. u Newtona) „pustka” oznacza próżnię, nicność, nieskończoność. Zdaniem fizyków, „pustka” wypełniona jest energią. Antropologia określa „pustkę” jako doświadczenie solidarności bytu, miejsce, łącznik pomiędzy obecnością i nieobecnością, jako „niewidzialną, dynamiczną siłę” (s. 92). W dalszych określeniach „pustki” pojawiają się przymiotniki: to, co „niewyraźalne”, „niewypowiedzialne”, „nieprzedstawialne” itd. Śladem pustki jest

zero. Inne *alter pars* pustki to: otchłań, nic, nicość, zatrać, brak, niebyt, nieobecność itd.

Wykład swych założeń badawczych, historię rozumień kategorii pustki w filozofii i nauce podaje autor we *Wstępie* i w części pierwszej *Antropologiczne i ontologiczne uwarunkowania pustki*. Historia tego fenomenu sięga filozofów jońskich i narodzin filozofii wschodniej. Zostaje prześlędzona filozofia kryjąca myśli o pustce czy jej *alter pars*, jak np. u Mistrza Eckharta i innych co ważniejszych filozofów (np. Blaise'a Pascala, Sorena Kierkegaarda, Martina Heideggera, Ludwiga Wittgensteina, Jeana Paula Sartre'a, Jacques'a Derridy), w poezji metafizycznej niemieckiej, barokowej, romantycznej po współczesną włącznie. Od czasów baroku pojawia się sensotwórczy aspekt pustki i jest on obecny coraz silniej w poezji późniejszej. Ten biegun znaczeń uznany jest przez autora za jedno z najbardziej twórczych doświadczeń człowieka, jakie można uchwycić za pomocą słowa. Traktowanie fenomenu pustki w kategoriach doświadczenia ludzkiego, wyrażonego poprzez słowo i jego wyobrażeniową postać, to zasadniczy sposób ujęcia tego problemu. W ogóle słowo „doświadczenie” należy do słów kluczy książki (obok pustki) i odnoszone jest do przeróżnych kontekstów: najczęściej do człowieka, egzystencji, poezji i samej pustki. Poszukiwanie dróg wyjścia poza nihilistyczne treści pustki to zasadniczy kierunek działań badawczych Jasionowicza, zaanonsowany już we *Wstępie* i stosowany w kolejnych częściach książki.

W pierwszej części kategoria pustki zostaje prześlędzona od strony antropologicznej i ontologicznej, w tym ważne jest ujęcie spekulatywnego, psychologicznego i nieświadomościowego wymiaru pustki. Od strony jej wyrazu w obrazach poetyckich trzech kultur (głównie francuskiej, ale też polskiej i angielskiej) pustka odkrywana jest w części drugiej. Część trzecia przedstawia pustkę z perspektywy współczesnego podmiotu poetyckiego i zatrać, poszukiwania wartości transcendencji i przekroczenia własnego *ego*.

Z dużym zasobem wiedzy filozoficznej, historiozoficznej, nasyconej elementami nauk przyrodniczych autor odkrywa zaskakujące nieraz rewelacje sensów kryjących się w obrazach, metaforach poetyckich, wydobywanych sprawnym aparatem interpretacyjnym, bez odwoływania się do ustaleń metodologów interpretacji poezji, których myśli i kategorie stosuje (np. do Jeana-Pierre'a Richarda *Poezji i głębi* – tłum. 2009). Jasionowicz zna dobrze tę klasyczną już literaturę krytyczną z jej źródeł zachodnich. Podobny jest kierunek poszukiwań interpretacyjnych i ujęcie istoty poezji w książce Jasionowicza i na przykład w przywoływanej książce Richarda – jako mającej sens dzięki niewiedzy, czym jest byt; widzenie najwyższego celu poezji w dotknięciu bytu; czy określenie, że być poetą, to opanować sztukę skupienia i rozpraszania swego Ja w so-

czewce języka itd. Przesłania metodologiczne szkoły tematycznej Gastona Bachelarda, Georges'a Pouleta, Jeana-Pierre'a Richarda idą w parze ze śledzeniem Durandowskich „antropologicznych struktur wyobraźni”, „wyobraźni symbolicznej”, antropologicznych koncepcji „ekspresji”. Bliskie zwłaszcza jest Autorowi ujęcie „ekspresji” w wydaniu Rudolfa Arnheima, odwołujące się do kategorii „wzorów postrzeżeńiowych”, uzasadnionych filozofią ekspresji w założeniach Heideggera. Te i inne niewymienione inspiracje metodologiczne i teoretyczne zespolone z bardzo dobrą znajomością praktyczną retoryki i poetyki, bez popisywania się ich znajomością w przypisach i bibliografii, pozwalają dochodzić do trafnych konstatacji płynących z oglądu kategorii pustki w poezji francuskojęzycznej już od François Villona, polskiej od Jana Kochanowskiego czy anglojęzycznej od Thomasa Eliota. Tak więc odnajduje Jasionowicz „głębię na powierzchni” w postaci stanu wewnętrznego opróżnienia i pożerania powietrza u Rimbauda (np. wiersz *Uczta głodu*), dwoistości zmysłowości i uduchowienia u Baudelaire'a (np. wiersz *Otchłań*), sublimacji erotycznej u Nerval, radości znikania i znaczącej nicości u Leśmiana, wyobraźni nieoczywistości świata u Tetmajera, Langego i Kasprowicza oraz w innych motywach, słowem – we wspólnym poczuciu wypalenia poezji europejskiej.

Wspomniane wyżej założenia metodologiczne przyświecają autorowi zwłaszcza w bliższym oglądzie obrazów pustki u kilku wybranych poetów francuskojęzycznych, polskich i anglojęzycznych. Analizując poezję francuskojęzyczną Żyda wychowanego w Kairze – Edmonda Jabès'a kładzie on nacisk na stawianie pytań, dialog istnienia i nieistnienia, nostalgii, pożądanie i fragmentaryzację (np. *Księga Jukiela*). U francuskojęzycznego Węgra Loranda Gaspara akcentuje zagęszczenie świadomości w przedmiotach i przezroczystość istnienia (*Le quatrième état de la matière*). Z właściwą sobie erudycją w podawaniu rodowodu co ważniejszych ujęć i kategorii Jasionowicz nawiązuje do koncepcji łączenia jasności i ciemności w Księdze Rodzaju, następnie w ideach religijnych Dionizego Aeropagity i w źródłach późniejszych. Jasność prowadzi do ewokacji symbolicznej nośności motywu tajemnicy i śmierci w poezji Jules'a Supervielle'a (*Zaczekać, by noc*), Józefa Czechowicza (*Front*). Kategoria ciemności prowadzi do doświadczenia umierania, zademonstrowanego za pomocą wiersza *Les Portes de la mort* Pierre'a Jeana Jouve'a i *Tybetańskiej Księgi umierania*. Bliskie tym postaciom pustki są następnie obrazy deszczu, lodu i śniegu, dostrzeżone w poezji m.in. Philippe'a Jaccotteta (np. *Eléments d'un songe*), Yves'a Bonnefoy (np. *Ogród*), poety amerykańskiego Roberta Frosta (*Przystając pod lasem*), Francisa Ponge'a, fascynującego ujęciem relacji słowa i rzeczy (*Po stronie rzeczy, Mydło*). Ważne jest tu uwzględnienie rzeczy rozpuszczających się (też wiersz

o mydle Belga Henriego Michaux). Obrazy lodowców odsyłają do znaczeń bezmiaru i głębi wydobytych na przykładzie tekstu Michaux *Lodowce* i przejrzystości (wiersz Jaccotteta *Przejrzysty Wschód*). Analizy obrazów poetyckich tych utworów wiodą do teorii obrazu imaginistów amerykańskich sprawdzonych praktycznie na wierszach Ezry Pounda *Czarna gałąź*, *Na stacji Metro*. Jasionowicza nie interesowała teoria obrazu poetyckiego w ogóle, by ją uwydatniać w interpretacjach poezji, stąd nie pochylał się nad definicjami obrazu poetyckiego Pierre'a Reverdy'ego i André Bretona. W poezji Pounda dostrzega natomiast realizację formy haiku przemawiającą sugerowaniem ulotności, przejrzystości, lekkości zredukowanego obrazu, wymagającego identyfikacji z nim.

Drogę do podmiotu poetyckiego upatruje Jasionowicz w ewokacji cierpienia, ukazanego w poezji Michaux (np. *Lazare, tu dors*, *Niejaki pan Piórko*), Haliny Poświatowskiej (*Metropolitan Museum*). Liczne wiersze tej poetki służą także do wskazania na stan znikania ciała i zatury. Podobnemu celowi służą wiersze Sylvii Plath (*Grzyby*, *Maligna*). Akcentowane u tej poetki ironiczne ujęcie mistyki prowadzi do pragnienia zemsty, zrealizowanego jej gestem samobójczym. Poezja wnikająca w relację słowa do rzeczy odkrywa jej nieobecność: to język zastępuje desygnat. Może go zastąpić też fotografia, czego przykładem jest tekst Barthes'a *Światło obrazu*. Mallarméański, bogaty we francuskiej literaturze problem nieobecności jest przedmiotem rozważań dyskursywnych, skupionych na wypowiedziach Barthes'a i wierszach Jaccotteta (*Chants d'en bas*), Bonnefoy (*Je ne suis qu'une parole*), Gaspara (*Approche de la parole*) i podsumowanych racją Jeana Starobińskiego o solidarności z własnym słowem.

Postać pustki jako nieobecność graniczy z postacią wyjścia poza dramat *istnienia* i pewność unicestwienia. Wychodząc od medytacji Georges'a Bataille'a w *Radości w obliczu śmierci*, autor rozważa ten aspekt pustki na przykładach wojennych wierszy Tadeusza Różewicza, eksponujących wolę bycia martwym za życia i braku formy, odsłonięcia pustej prawdy przedmiotu, zostania nikim (*Pierwsza miłość*, *Ocalony*, *Spadanie*). Zatrzymanie dłuższej uwagi na poezji Różewicza z pozycji filozoficznego uzasadnienia różnych imion obecnego w niej problemu pustki owocuje odkryciem głębszych pokładów myśli niedostrzeżonych wyraźnie przez krytykę.

Ostatnią postacią pustki omawianą przez Jasionowicza jest *topos* „ogrodów pamięci”, wyjaśniający istotę powiązań z tym, co jest. Wiersze Eliota (*Cztery kwartety*) wskazują na dojście do kresu odnajdującego drogę wyjścia. Twórczość Miłosza natomiast dostarcza bezprzedmiotowej radości i poczucia zwycięstwa nad upływającym czasem, o czym autor pisał w jednym z artykułów. Wielostronny i wnikliwy ogląd pustki

w poezji i w wypowiedziach dyskursywnych kończą rozważania o wartości pustki, którą jest poszukiwanie nowej transcendencji. Jasionowicz przekonuje o tym za pomocą interpretacji wierszy Bronisława Maja (*Wspólne powietrze*), Herberta (*Pan Cogito*), Miłosza (*Przygotowanie*), Jaccotteta (*Niegdyś, Requiem*). Etap ostatni nowej transcendencji – przekroczenie *ego* „nad ścieżkami przepaści” – ilustrowany jest poezją Theodore’a Roethkego (*Decyzja, W mrocznym czasie*) i Michaux (*Inefable Vide*). Ostatecznym efektem tych interpretacji jest stwierdzenie sugerowania powrotu do tego, co JEST od zawsze. Zatem – dodam od siebie – pustka w ostatecznym jej przeniknięciu okazuje, że od zawsze coś jest. Czy zatem jest ona fenomenem odwiecznej, czystej spekulacji i abstrakcji? Książka Jasionowicza zdaje się to sugerować.

Podkreślany wcześniej optymizm badawczy autora znajduje bardzo erudycyjne i wszechstronne uzasadnienie. Warto dodać, że nietrudno dostrzec go także w najnowszych książkach filozoficznych (np. Gianni Vattimo, *Koniec nowoczesności*), a interpretacje poezji – podkreślam raz jeszcze – wnoszą świeże spojrzenie na różne jej obszary od strony rzadko oglądanej wcześniej przez krytykę. Włączanie do toku interpretacyjnego informacji, nie zawsze ściśle związanych z pustką, jest sporadyczne i służy pełniejszemu oglądowi problemu. Interpretacje poezji w imię przyjętej zasady pokazania głębi na powierzchni są nie tylko wierne klasycznym regułom „sztuki interpretacji”, ale jednocześnie znajdują potwierdzenie w dobrych recenzjach najnowszych tomików poetyckich w Polsce, ogłaszanych np. przez „Tygodnik Powszechny” (np. jesienne omówienie ostatniego zbioru Piotra Matywieckiego). Wartość informacyjną książki powiększają przytoczenia fragmentów lub krótszych całości (w przekładzie Jasionowicza) utworów w Polsce nietłumaczonych zarówno z języka francuskiego, jak i angielskiego.

*Regina Lubas-Bartoszyńska*